

**III AUa 301/18, Przesłanka konieczna do zastosowania art. 8 ust. 2a ustawy systemowej.
- Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie**

LEX nr 2692949

Wyrok

Sądu Apelacyjnego w Szczecinie

z dnia 3 czerwca 2019 r.

III AUa 301/18

Przesłanka konieczna do zastosowania art. 8 ust. 2a ustawy systemowej.

TEZA aktualna

wystarczającą przesłanką zastosowania art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2016 r. poz. 963 z późn. zm.) jest korzystanie przez pracodawcę z wymiernych rezultatów pracy swojego pracownika, wynagradzanego przez osobę trzecią ze środków pozyskanych od pracodawcy na podstawie umowy łączącej pracodawcę z osobą trzecią.

UZASADNIENIE

Skład orzekający

Przewodniczący: Sędzia SA Jolanta Hawryszko (spr.).

Sędziowie: SA Barbara Białecka, SO del. Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk.

Sentencja

Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 21 maja 2019 r. w S. sprawy (...) Spółki Akcyjnej w K. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. przy udziale M. A., A. D., D. D. (1), D. R., K. M. (1), T. O., D. K. (1), J. Ł. (1), I. Z. o składki na skutek apelacji (...) Spółki Akcyjnej w K. od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie z dnia 13 marca 2018 r., sygn. akt IV U 342/17

1. prostuje w zaskarżonym wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie z dnia 13 marca 2018 r. nazwisko zainteresowanej przez wpisane (...), w miejsce (...),
2. zmienia zaskarżony wyrok oraz poprzedzające go decyzje w ten sposób, że w podstawie wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne oraz ubezpieczenie zdrowotne, zainteresowanych M. A., A. D., D. D. (1), D. R., K. M. (1), T. O., D. K. (1), J. Ł. (1), I. Z., jako pracowników (...) Spółki Akcyjnej w K., nie uwzględnia przychodów osiągniętych przez nich z tytułu prac wykonywanych na podstawie umów zlecenia zawartych z (...),
3. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w K. kwotę 12870 (dwanaście tysięcy osiemset siedemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za obie instancje.

Uzasadnienie faktyczne

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. decyzją z 9 marca 2017 r. ustalił podstawę wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne oraz ubezpieczenie zdrowotne

zainteresowanej M. A. z tytułu umów zleceń zawartych z R. K., prowadzącym Biuro (...) w S. i świadczenia usług obsługi pilotarskiej realizowanych na rzecz pracodawcy zainteresowanej, tj. (...) S.A. w K. w okresach: maj - październik 2008, od grudnia 2008 do lutego 2009, kwiecień - lipiec 2009 i wrzesień - październik 2009. Zakład Ubezpieczeń decyzją z 9 marca 2017 r. ustalił podstawę wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne oraz ubezpieczenie zdrowotne zainteresowanej A. D. z tytułu umów zleceń zawartych z R. K. i świadczenia usług obsługi pilotarskiej, realizowanych na rzecz pracodawcy w styczniu 2006 i w okresach: marzec 2006, maj-czerwiec 2006, sierpień-wrzesień 2006, styczeń 2007, maj-sierpień 2007, kwiecień 2008 - styczeń 2009, maj-październik 2009. Zakład Ubezpieczeń decyzją z 9 marca 2017 r. ustalił podstawę wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne oraz ubezpieczenie zdrowotne zainteresowanej D. D. (1) z tytułu umów zleceń zawartych z R. K., i świadczenia usług obsługi pilotarskiej, realizowanych na rzecz pracodawcy zainteresowanej w okresach: sierpień-wrzesień 2006, maj 2007-styczeń 2008, maj-grudzień 2008. Zakład Ubezpieczeń decyzją z 9 marca 2017 r. ustalił podstawę wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne oraz ubezpieczenie zdrowotne zainteresowanej D. R. z tytułu umów zleceń zawartych z R. K. i świadczenia usług obsługi pilotarskiej, realizowanych na rzecz pracodawcy w okresach: marzec-kwiecień 2008, wrzesień 2008, kwiecień-czerwiec 2009, sierpień 2009. Zakład Ubezpieczeń decyzją z 9 marca 2017 r. ustalił podstawę wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne oraz ubezpieczenie zdrowotne zainteresowanej D. K. (1) z tytułu umów zleceń zawartych z R. K. i świadczenia usług obsługi pilotarskiej, realizowanych na rzecz pracodawcy w marcu 2006 i okresach maj-październik 2006, maj 2007- luty 2008, kwiecień - listopad 2008, maj-październik 2009. Zakład Ubezpieczeń Społecznych decyzją z 9 marca 2017 r. ustalił podstawę wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne oraz ubezpieczenie zdrowotne zainteresowanej K. M. (1) z tytułu umów zlecenia zawartych z R. K. i świadczenia w sierpniu 2008 obsługi pilotarskiej realizowanej na rzecz pracodawcy. Zakład Ubezpieczeń Społecznych decyzją z 9 marca 2017 r. ustalił podstawę wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne oraz ubezpieczenie zdrowotne zainteresowanej T. O. z tytułu umów zleceń zawartych z R. K. i świadczenia w sierpniu 2008 obsługi pilotarskiej realizowanej na rzecz pracodawcy zainteresowanej. Zakład Ubezpieczeń Społecznych decyzją z 9 marca 2017 r. ustalił podstawę wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne oraz ubezpieczenie zdrowotne zainteresowanej J. Ł. (2) z tytułu umów zlecenia zawartych z R. K. i świadczenia w okresie maj-lipiec 2008 usług obsługi pilotarskiej realizowanych na rzecz pracodawcy zainteresowanej. Zakład Ubezpieczeń Społecznych decyzją z 9 marca 2017 r. ustalił podstawę wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne oraz ubezpieczenie zdrowotne zainteresowanej I. Z. z tytułu umów zleceń zawartych z R. K. i świadczenia usług obsługi pilotarskiej, realizowanych na rzecz pracodawcy zainteresowanej w okresach kwiecień-grudzień 2008, kwiecień-wrzesień 2009 i w grudniu 2009.

Organ rentowy uznał, że zainteresowane w ramach zawartych umów zlecenia świadczyły w istocie pracę na rzecz własnego pracodawcy, a wobec tego należy wobec nich stosować art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych. Zdaniem organu rentowego to płatnik składek (...) S.A. w K. ((...)) jako pracodawca był zobowiązany

naliczać składki od przychodów zainteresowanych zarówno z łączącego strony stosunku pracy, jak i od wypłat z tytułu zawartych umów zleceń.

Odwołania od powyższych decyzji wniósł płatnik składek (...) S.A. w K., domagając się zmiany przez nieuwzględnienie w podstawie wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne, tj. emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe oraz ubezpieczenie zdrowotne zainteresowanych (pracowników (...) S.A. w K.), przychodów osiąganych przez nich z tytułu prac wykonywanych na podstawie umów zleceń zawartych z (...). W uzasadnieniu płatnik składek podniósł między innymi, że zainteresowane wykonywały usługi na podstawie umów zlecenia zawartych z (...) (...), które w żaden sposób nie były związane z charakterem pracy wynikającym z zakresu obowiązków i powierzonymi im faktycznie czynnościami przez płatnika składek. Przedmiot działalności spółki dotyczy przede wszystkim eksploatacji promów oraz obsługi ruchu pasażerskiego towarowego, natomiast działalność turystyczna jest uboczna i w związku z tym nie zatrudniał pracowników świadczących usługi pilotażowe.

W odpowiedzi na odwołania organ rentowy wniósł o ich oddalenie.

Zainteresowane M. A., D. D. (2), D. R., D. K. (1), T. O., J. Ł. (2), I. Z. i K. M. (1) nie zajęły stanowiska w sprawie. Natomiast zainteresowana A. D. poparła odwołanie płatnika.

Sąd Okręgowy w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, po połączeniu spraw do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia, wyrokiem z 13 marca 2018 r. oddalił odwołania i zasądził od (...) SA w K. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w K. 7.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy ustalił, że (...) S.A. w K., jest przedsiębiorstwem armatorskim obsługującym promowe połączenia pasażerskie i towarowe (cargo) pomiędzy Polską a Szwecją i Danią. Spółka świadczy usługi pod firmą (...). Od 28 lutego 2000 r. na podstawie zezwolenia (...), działa jako organizator turystyki i pośrednik turystyczny. Podstawową działalnością spółki jest organizacja turystyki morskiej oraz przewóz osób i pojazdów promami. Spółka przygotowuje oferty wycieczek do krajów skandynawskich (Szwecja i Dania). Wycieczki sprzedawane są w należących do Spółki (...) w W. i S. oraz we współpracujących biurach agencyjnych. Usługi składające się na organizację imprez turystycznych tj. usługi transportowe (autokarowe), hotelowe, ubezpieczeniowe oraz związane z wyżywieniem turystów były głównie zlecane podmiotom zewnętrznym. Obecnie (...) S.A. w K. usługi pilotarskie organizowanych wycieczek zleca bezpośrednio pilotom, tj. nie korzysta z usług podmiotów zewnętrznych. Piloci muszą mieć zarejestrowaną działalność gospodarczą. Wyjątkowo zdarza się, że Spółka zleca własnym pracownikom obsługę pilotarską, ale wyłącznie w czasie ich urlopu.

R. K. od 1991 r. prowadzi działalność gospodarczą pod firmą Biuro (...), zajmującą się organizacją imprez turystycznych. W zakresie prowadzonej działalności oferuje m.in. obsługę pilotarską turystów i grup indywidualnych oraz usługi sprzedażowe wycieczek krajowych i zagranicznych. Zleca pilotom i przewodnikom turystycznym obsługę grup wycieczkowych oraz samodzielnie organizuje imprezy turystyczne do krajów ościennych oraz po Polsce. W latach 2006-2007 (...) S.A. w K. współpracowała z Biurem (...) na zasadzie jednorazowych umów o świadczenie usług pilotarskich na imprezach turystycznych organizowanych przez P.Ż.B. W tym zakresie współpracowała także z innymi podmiotami i

osobami fizycznymi. Były to biura, które samodzielnie zatrudniały pilotów wycieczek. Na początku 2008 r. płatnik składek wystąpił do współpracujących z nim biur podróży, zatrudniających pilotów wycieczek, aby zebrać oferty świadczonych usług pilotarskich. R. K. 30 stycznia 2008 r. zgłosił swoją ofertę na umowę o świadczenie usług pilotarskich. W zgłoszeniu przedstawił informację o pilotach współpracujących z jego biurem turystycznym oraz złożył oświadczenia odnośnie kwalifikacji posiadanych przez pilotów, jak również o terminie i sposobie ich zatrudnienia. Umowa generalna o świadczenie usług na czas nieokreślony/umowa ramowa z R. K., którego oferta została wybrana, została podpisana 26 lutego 2008 r. Przedmiot umowy określono jako wykonywanie przez zleceniobiorcę usług pilotarskich podczas imprez turystycznych organizowanych przez zleceniodawcę (wskazanych w załączniku nr 1), wykonywanych przez profesjonalnych pilotów wycieczek skierowanych przez zleceniobiorcę. Zlecenie obsługi konkretnej imprezy turystycznej następowało każdorazowo na podstawie odrębnego zlecenia. Zleceniobiorca w treści umowy zapewnił, że piloci z nim współpracujący posiadają wymagane kwalifikacje, uprawnienia zawodowe i doświadczenie. Pilot wycieczki zobowiązany był chronić interesy zleceniodawcy m.in. przez sprawowanie w imieniu organizatora turystyki, opieki nad uczestnikami imprezy turystycznej w niezbędnym zakresie, wynikającym z charakteru imprezy, a w sytuacjach nieprzewidzianych udzielanie im niezbędnej pomocy. Umowa określała wynagrodzenie zleceniobiorcy za obsługę imprezy turystycznej.

Zainteresowane/pracownice płatnika jadące na imprezy turystyczne organizowane przez płatnika, posiadały certyfikowane uprawnienia (licencje pilota) oraz kwalifikacje i doświadczenie w zakresie pilotażu wycieczek turystycznych. Posiadały również znajomość języka kraju do którego były kierowane. Pilotaż w czasie imprezy turystycznej obejmował nie tylko opiekę pilotarską nad turystami w czasie rejsu oraz na lądzie, ale także m.in. sprawowanie pieczy nad turystami oraz usługi animacyjne. Organizacja imprezy turystycznej, którą świadczyła P.Ż.B. zawierała obsługę przewodnicką, jednak Spółka nie zatrudniała przewodników wycieczek, ponieważ tę rolę pełnił pilot. Płatnik składek, w ramach oferowanych usług organizacji turystyki morskiej oraz przewozu osób i pojazdów promami, zatrudnia wielu pracowników w różnych pionach działalności.

M. A. zatrudniona była od 28 lutego 1984 r. do 12 września 2012 r. na stanowisku kierownika (...) Biura (...) w G. i miała obowiązek organizacji pracy (...) Biura (...) w G. A. D. na stanowisku kierownika działu sprzedaży zatrudniona była od 6 maja 1996 r. do 31 grudnia 2010 r. i miała obowiązek m.in. nawiązywania kontaktów z gestorami baz noclegowych na terenie Skandynawii i Polski, nawiązywania kontaktów z gestorami transportu morskiego oraz opracowywanie ofert pobytowych, wycieczek, ofert przewozowych, kalkulacji imprez turystycznych oraz akceptacji rachunków dot. działu Sprzedaży. D. D. (2) od 1 maja 2006 r. do 31 stycznia 2009 r. zatrudniona była na stanowisku referenta do spraw turystyki. D. R. była zatrudniona na stanowisku samodzielnego pracownika do spraw turystyki w (...) Biurze (...) w W. od 16 sierpnia 1988 r. do 30.09. 2014 r. i miała za zadanie głównie obsługę klientów biura oraz prowadzenie dokumentacji związanej ze sprzedanymi wycieczkami. D. K. (1) od 4 lipca 1978 r. zatrudniona jest na stanowisku samodzielnego pracownika do spraw turystyki (kasjera) w (...) Biurze (...) w S. Zajmuje się prowadzeniem kasy Biura, w tym sprzedażą i inkasowaniem należności za bilety

promowe. K. M. (2) (wówczas D.) zatrudniona jest od 1 września 2009 r. na stanowisku starszego referenta do spraw marketingu i reklamy i ma za zadanie rozliczanie sprzedaży produktów obcych (biletów innych armatorów), prowadzenie korespondencji z kontrahentami zagranicznymi oraz sprzedaż rezerwacji. T. O. na stanowisku samodzielnego pracownika do spraw turystyki zatrudniona była od 13 października 1989 r. do 31 stycznia 1999 r. i do jej obowiązków należało prowadzenie kasy (...) Biura (...) we W. oraz inkasowanie należności za bilety promowe. J. Ł. (2) od 12 września 1988 r. zatrudniona jest na stanowisku samodzielnego pracownika do spraw sprzedaży; przygotowuje cenniki i oferty turystyczne dla (...) Biur (...) oraz przygotowuje umowy z kontrahentami zagranicznymi. I. Z. od 22 marca 1999 r. do 12 września 2012 r. zatrudniona była na stanowisku kierownika (...) Biura (...) w W. i do jej zadań należała organizacja pracy (...) Biura (...) w W.

Płatnik składek organizując wycieczki każdorazowo zwracał się do R. K. o zapewnienie obsługi pilotarskiej organizowanej imprezy turystycznej. Ze względu na znajomość Skandynawii, pracownicy P.Ż.B. zgłaszali się do R. K. w celu nawiązania z nim współpracy w zakresie obsługi pilotarskiej imprez turystycznych organizowanych przez spółkę, traktując to jako formę dodatkowego zarobku. Pracownicy jadący na imprezy turystyczne, posiadali licencje pilotarskie. Część tych pracowników przeszła kurs pilota wycieczek organizowany przez (...) (...). Stąd R. K. znał osobiście większość pilotów, gdyż sam brał udział w ich szkoleniu. Płatnik składek refundowała niektórym swoim pracownikom kursy umożliwiające zdobycie uprawnień pilota wycieczek. Na wycieczki zainteresowane jeździły w dni wolne od pracy (weekendy) albo w czasie w którym przebywały na urloпах wypoczynkowych. Po zakończeniu każdej imprezy R. K. wystawiał fakturę dla płatnika składek z terminem płatności. Na każdej fakturze była wskazana nazwa usługi, data jej wykonania, kraj do którego była wycieczka, kwota netto, kwota brutto i podatek VAT. Na fakturach były przyjmowane stawki z umowy ramowej, którą R. K. zawarł z płatnikiem składek. Natomiast wynagrodzenia za usługę pilotów były bezpośrednio przelewane na ich konto przez (...) (...), co wynikało z umów zleceń zawartych przez R. K. z pilotami. Niektórzy pracownicy płatnika składek zgłaszali oferty swoich usług do innych biur turystycznych. Usługi pilotarskie wykonywali również nie tylko na promach należących do Spółki, ale również na promach innych armatorów. Sąd I instancji ustalił ilości umów zawieranych przez R. K. z poszczególnymi zainteresowanymi.

Sąd Okręgowy nie uwzględnił odwołań płatnika, mając na uwadze treść art. 8 ust. 1 i 2a ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2016 r. poz. 963 z późn. zm.). Sąd I instancji wyjaśnił, że pracodawca, którego pracownik wykonuje na jego rzecz pracę w ramach umowy o dzieło zawartej z osobą trzecią, jest płatnikiem składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe chorobowe i wypadkowe z tytułu tej umowy. Przepis rozszerza pojęcia pracownika dla celów ubezpieczeń społecznych poza sferę stosunków pracy. Przesłanką decydującą o uznaniu takiej osoby za pracownika, w rozumieniu ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych jest to, że - będąc pracownikiem związanym stosunkiem pracy z danym pracodawcą - jednocześnie świadczy na jego rzecz pracę w ramach umowy cywilnoprawnej, zawartej z nim lub inną osobą. Przepis art. 8 ust. 2a ustawy systemowej ma zastosowanie w każdym przypadku wykonywania przez zleceniobiorcę czynności na rzecz swojego pracodawcy, które wykonuje na podstawie

umowy zlecenia zawartej z podmiotem trzecim, a który to podmiot jest kontrahentem jego pracodawcy i zakres świadczonych przez tego pracownika czynności jest objęty przedmiotem umowy pomiędzy jego pracodawcą a jego zleceniodawcą. Nie muszą to być te same czynności, wobec tego samego produktu czy świadczeniobiorcy. Zdaniem Sądu Okręgowego istotne jest jedynie to, że w efekcie wykonywania pracy przez zainteresowanego pracownika w ramach umowy cywilnoprawnej, pracodawca jest jej rzeczywistym beneficjentem. Sąd I instancji nie podzielił zapatrywań płatnika, że przepis ma odniesienie wyłącznie do pracy, która jest funkcjonalnie i rodzajowo powiązana z tą, która jest świadczona przez pracownika w ramach stosunku pracy. W ocenie Sądu Okręgowego, celem umowy ramowej z 26 lutego 2008 r. było korzystanie przez płatnika składek z usług swoich pracowników, wynagradzanych jednak przez R. K. w ramach zawieranych przez ubezpieczonych umów usług pilotarskich zleczanych przez R. K. W rzeczywistości zleceniobiorcy finansowani byli przez płatnika składek, która cedując wykonywanie usług pilotarskich na rzecz podmiotu trzeciego, nie uwzględniała przychodu z tego tytułu w podstawie wymiaru składek na pracownicze ubezpieczenia społeczne i zdrowotne z tytułu zatrudnienia u płatnika składek, a przez to dokonywał ich pomniejszenia. Z zeznań świadków D. K. (2) i R. K. oraz uczestniczki A. D. wynikało, że płatnik składek nie prowadził bezpośrednio usług związanych z transportem, noclegiem, wyżywieniem, ubezpieczeniem turystów, jak również samodzielnie nie świadczył usług pilotarskich w ramach organizowanych przez siebie usług turystycznych. Wobec czego musiał korzystać z usług podmiotów trzecich. Zdaniem Sądu I instancji, świadkowie nie wyjaśnili w wiarygodny sposób dlaczego płatnik składek zatrudniając na podstawie umowy o pracę pracowników posiadających certyfikaty (licencje) w zakresie usług pilotarskich, korzystał z usług własnych pracowników za pomocą podmiotu trzeciego. Spółce zależało, aby zatrudnieni przez nią pracownicy mieli ukończone kursy pilotażu, aby mogli świadczyć usługi pilotarskie na imprezach turystycznych, które spółka organizowała. Płatnik składek była bezpośrednim beneficjentem usług pilotarskich, które zleceniobiorcy (pracownicy spółki), wykonywali w ramach zawartych umów zlecenia na rzecz R. K., któremu świadczenie usług pilotarskich zlecał płatnik składek. Zakres działalności, którą świadczy płatnik składek, jak i osoba trzecia (R. K.) jest w rzeczywistości podobny, ponieważ oba podmioty działają w branży turystycznej związane z organizacją imprez turystycznych. Sąd Okręgowy nie uznał twierdzeń płatnika składek, że spółka zajmuje się jedynie działalnością przewozową na promach oraz obsługą ruchu pasażerskiego, ponieważ spółka od 2000 r. działa jako organizator turystyki i pośrednik turystyczny. Spółka realizowała całość czynności związanych z organizacją imprezy turystycznej korzystając z podwykonawców i współpracując z różnymi podmiotami. Pracownicy spółki posiadali ukończone kursy pilotarskie, a zatem - w ocenie Sądu I instancji - mogli wykonywać zlecenia bezpośrednio dla swojego pracodawcy, nie korzystając przy tym z usług podmiotu trzeciego. W ocenie Sądu Okręgowego, bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy było to, że zatrudnieni przez płatnika składek pracownicy świadczyli usługi pilotarskie w czasie wolnym od pracy, bowiem ubezpieczeni wykonując zlecenia w czasie wolnym od pracy działali w rzeczywistości na rzecz spółki, która uzyskiwała rezultat ich pracy. Ubezpieczeni w okresie od stycznia 2006 r. do grudnia 2009 r. zawarli kilkanaście umów cywilnoprawnych z R. K. Nie sposób zatem uznać, że działalność R. K. w ramach umowy ramowej zawartej z

płatnikiem składek miała charakter uboczny, a pracownicy jedynie okazjonalnie świadczyli usługi pilotarskie.

Apelację od wyroku złożył płatnik składek, podnosząc zarzuty:

1. naruszenie art. 8 ust. 2a ustawy systemowej przez niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, iż praca wykonywana przez uczestników w ramach umów cywilnoprawnych zawartych z R. K., działającym jako przedsiębiorca (...) (...) była świadczona na rzecz (...) S.A. oraz, iż należało uznać ubezpieczonych za pracowników (...) S.A. w rozumieniu niniejszego przepisu z tytułu wykonywania przez nich pracy na podstawie umów zlecenia, a w konsekwencji ustalenia, iż osiągnany z tego tytułu przychód należy uwzględnić w postawie wymiaru składek na pracownicze ubezpieczenia społeczne i zdrowotne z tytułu zatrudnienia w (...) S.A., podczas gdy należało przyjąć, iż niniejszy przepis nie znajduje zastosowania w przedmiotowej sprawie,

2. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie i niewłaściwe zastosowanie zasady swobodnej oceny dowodów wyrażające się w wadliwej ocenie materiału dowodowego zebranego w sprawie tj. przez przyjęcie, iż (...) S.A. zawarła umowę z R. K. na obsługę pilotażową i przewodnicką w celu pomniejszenia wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne i obowiązkowe ubezpieczenie zdrowotne pracowników zatrudnionych w spółce, oraz przez nieuwzględnienie dowodów w postaci dokumentacji przetargowej oraz korespondencji mailowej wykazującej, iż zaangażowanie R. K. nie było zamierzonym działaniem obu tych podmiotów w celu obejścia przepisów prawa.

Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie odwołania płatnika składek oraz o zasądzenie kosztów postępowania. W uzasadnieniu płatnik wskazał, że spółka w ramach prowadzonej działalności związanej z organizowaniem wycieczek turystycznych nie świadczy usług związanych z transportem, gastronomią, noclegami oraz usługami pilotarskimi i przewodnickimi. Spółka nie posiadała przykładowo własnego taboru przewozowego w postaci autobusów nadających się do przewozu turystów, dlatego usługę przewozu zlecała firmom zewnętrznym. Spółka nie posiadała także własnego zasobu, zaplecza pilotów i przewoźników, dlatego i tę usługę zlecała firmom zajmującym się tym profesjonalnie. Do czasu zawarcia stałej umowy z R. K. usługi te były zlecane różnym podmiotom. Płatnik składek kontynuuje współpracę z R. K., chociaż możliwość wyjazdów pracowników spółki w charakterze pilotów na wycieczki organizowane przez spółkę została bardzo rygorystycznie zawężona. Nadto spółka, co do zasady przychyliła się do uczestnictwa w pokrywaniu kosztów różnych form doksztalcania pracowników. Wskazano, że nie wszystkie wycieczki (...) S.A. były obsługiwane przez jej pracowników, większość wycieczek była obsługiwana przez osoby trzecie, spółka nie dysponowała taką ilością uprawnionych pracowników, którzy mogliby zapewnić stałą i w żaden sposób niezakłócona obsługę imprez turystycznych.

Uzasadnienie prawne

Sąd Apelacyjny, po dokonaniu uzupełniających ustaleń, rozważył sprawę i uznał, że apelacja płatnika jest zasadna.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego dokonano błędnej subsumpcji w zakresie przesłanki świadczenia pracy na rzecz własnego pracodawcy, a co za tym idzie, Sąd Okręgowy błędnie zastosował art. 8 ust. 2a ustawy z 13 października

1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych.

Sąd Apelacyjny podzielił istotne ustalenia Sądu Okręgowego, nie podzielił natomiast wniosków wyprowadzonych przez Sąd I instancji na etapie stosowania prawa materialnego. Sąd Apelacyjny uzupełniając ustalił, że R. K. w ramach działalności w branży turystycznej prowadzonej od roku 1991, posiadał obszerną bazę danych pilotów wycieczek, miał rozeznanie co do ich kwalifikacji, doświadczenia i rzeczywistych umiejętności, oraz zatrudniał pilotów/przewodników do obsługi grup zagranicznych w spornym okresie, a także później. Płatnik składek (...) S.A., zadania związane z obsługą merytoryczną organizowanych przez siebie wycieczek zlecał różnym podmiotom, między innymi R. K., prowadzącemu Biuro (...). Do 2008 r. płatnik składek zwracał się indywidualnie do R. K. o zapewnienie obsługi pilotarskiej podczas wycieczek lub rejsów, wskazując termin, rejs oraz dodatkowe uwagi, co wynika z dokumentacji dołączonej na etapie postępowania apelacyjnego. Pilotaż obejmował opiekę nad grupą wycieczkową w czasie rejsu, zwiedzanie na lądzie oraz usługi animacyjne w czasie wyjazdów noworocznych. R. K. w celu wykonania zlecenia (...) zatrudniał pilotów z G., ze S., Ś. Często bazował na pomocy innych podmiotów, prowadzących podobną działalność. Ponieważ płatnik prowadził biura obsługi turystycznej w największych polskich miastach i każde z nich indywidualnie organizowało sobie obsługę pilotażową wycieczek (jak to wyjaśnił pełnomocnik płatnika na rozprawie apelacyjnej), celem ujednoczenia usługi, płatnik składek zawarł z R. K. w dniu 26 lutego 2008 r. umowę ramową, której przedmiotem było świadczenie usług pilotarskich podczas imprez turystycznych organizowanych przez płatnika składek. Zawarcie umowy było poprzedzone przetargiem. Z umowy ramowej wynikało, że zlecenie obsługi konkretnej imprezy turystycznej następowało każdorazowo na podstawie odrębnego zlecenia, zatem płatnik składek każdorazowo zwracał się do R. K. w sytuacji, gdy potrzebował pilota lub przewodnika na obsługę danej imprezy. R. K. samodzielnie dobierał pilotów do poszczególnych imprez turystycznych, zawierał z pilotami umowy zlecenia i wypłacał im wynagrodzenia, przy czym zatrudniał jako pilotów różne osoby, w zależności od ich doświadczenia i umiejętności, w tym również osoby będące pracownikami płatnika składek. Wyjazdy turystyczne od strony logistycznej organizował (...) S.A., określał ich zakres oraz program, natomiast w ogóle nie zajmował się częścią merytoryczną wycieczki. W tym właśnie celu nawiązał stałą współpracę w ramach umowy ramowej z Biurem (...), mając na względzie profesjonalizm i doświadczenie R. K. w branży turystycznej. R. K. w spornym okresie wykonywał usługi pilotarskie także na rzecz innych firm. Do obsługi wyjazdów turystycznych organizowanych przez płatnika składek, R. K. zatrudniał jako pilotów i przewodników różne osoby, przy czym z czasem okazało się, że najlepiej w tej roli sprawdzali się pracownicy płatnika składek. R. K. zatrudniał pracowników płatnika, tylko wtedy, gdy wyrażali taką wolę, ale też dobierał pilota kierując się interesem grupy wycieczkowej z intencją wykonania usługi na jak najwyższym poziomie profesjonalizmu. dowód: zeznania R. K., e-protokół rozprawy z dnia 14 września 2017 r., dokumentacja przedłożona przez R. K. k. 247, zeznania świadków D. K. (3) e - protokół rozprawy z 16 listopada 2017 r.

Zgodnie z treścią umowy ramowej z 26 lutego 2008 r., trasy wycieczek zawsze określał płatnik składek, strony ustaliły obowiązujące stawki usług, zaś wyłącznie do R. K. należał

wybór pilotów na poszczególne wycieczki. Pomiędzy firmami nie było żadnych powiązań kapitałowych.

dowód: umowa generalna o świadczenie usług pilotarskich wraz z aneksami k. 455 - 462, R. K. w ramach prowadzonej działalności korzystał z usług nie tylko przewodników i pilotów zatrudnionych u płatnika składek, ale również nawiązywał współpracę z innymi osobami, które nigdy nie były pracownikami (...) S.A. dowód: wykazy przewodników i pilotów wycieczek przedłożone przez R. K. k.247, lista pilotów k. 304

Oferta na realizację usług pilotażowych R. K. została wybrana przez płatnika składek w wyniku ogłoszonego przez (...) S.A. zaproszenia do rokowań. Do czasu zawarcia stałej umowy z R. K. płatnik składek korzystała z usług różnych firm zajmujących się świadczeniem usług pilotażowych.

- dowód: protokół z posiedzenia komisji w sprawie wyboru firmy do obsługi pilotowej k. 182; zgłoszenie do rokowań k. 183, informacje o pilotach współpracujących z (...) (...) k. 184, zestawienia usługodawców oraz korespondencja e-mail k. 187 - 214, zeznania świadków D. K. (3) e - protokół rozprawy z 16 listopada 2017 r., zeznania świadka A. D. e-protokół rozprawy z 27 lutego 2018 r.

U płatnika składek zainteresowane zatrudnione były na stanowiskach administracyjnych. Do zakresu ich zadań w ramach stosunków pracowniczych nie należał pilotaż wycieczek. Płatnik w ogóle nie zatrudniał pracowników na stanowiskach pilot wycieczek.

- dowód: informacja o zajmowanych stanowiskach, stanowiskowe karty pracy k. 269 - 286, zeznania świadka A. D. e-protokół rozprawy z 27 lutego 2018 r.

Przedstawione wyżej uzupełniające ustalenia, zostały dokonane w oparciu o przywołane dowody, którym Sąd Apelacyjny w całości dał wiarę nie dostrzegając okoliczności podważających tę wiarygodność. Również organ nie zgłosił zastrzeżeń co do wiarygodności dowodów.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, dla rozpoznania istotny aktualnej sprawy kluczowa jest interpretacja pojęcia prawnego: wykonywania pracy przez zleceniobiorcę osoby trzeciej na rzecz pracodawcy, z którym zleceniobiorca pozostaje w stosunku pracy, w rozumieniu art. 8 ust. 2a ustawy systemowej. Należy przypomnieć, że zgodnie z art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, za pracownika w rozumieniu ustawy systemowej, uważa się także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego, zapoczątkowanym uchwałą z 2 września 2009 r., sygn. akt II UZP 6/09 (OSNP nr 3-4/2010, poz. 46) i dalej: wyrok z 18 października 2011 r. III UK 22/11, wyrok z 11 maja 2012 r. I UK 5/12, jednolicie przyjmuje się, że w wypadku, gdy osoba pozostająca w stosunku pracy, jednocześnie w ramach umowy zlecenia zawartej z osobą trzecią wykonuje pracę na rzecz swojego pracodawcy, to wówczas ten pracodawca jest płatnikiem składek na obowiązkowe ubezpieczenie emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe tego pracownika z tytułu tej umowy (uchwała SN z 6 lutego 2014 r., sygn. akt II UK 279/13, Lex nr 1436176).

Sąd Najwyższy w wyroku z 23 maja 2014 r., II UK 445/13 (LEX nr 1475168), podsumowując dotychczasowe stanowisko w sprawie wykładni powyższego przepisu wskazał, między innymi, że art. 8 ust. 2a ustawy systemowej rozszerza pojęcie pracownika dla celów ubezpieczeń społecznych poza sferę stosunku pracy. Rozszerzenie to dotyczy wykonywania pracy na podstawie jednej z wymienionych w nim umów prawa cywilnego przez osobę, która umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, a także wykonywania pracy na podstawie jednej z tych umów przez osobę, która wymienioną umowę zawarła z osobą trzecią, jednak w ramach tej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Przesłanką decydującą o uznaniu takiej osoby za pracownika w rozumieniu ustawy systemowej jest to, że - będąc pracownikiem związanym stosunkiem pracy z określonym pracodawcą - jednocześnie świadczy na jego rzecz pracę w ramach umowy cywilnoprawnej zawartej z inną osobą. Sąd Najwyższy wywodził, że celem takiej regulacji jest ograniczenie korzystania przez pracodawców z umów cywilnoprawnych zawieranych z własnymi pracownikami dla realizacji tych samych zadań, które wykonują w ramach łączącego strony stosunku pracy, by w ten sposób ominąć ograniczenia wynikające z ochronnych przepisów prawa pracy i uniknąć obciążeń z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, jak też celem tej regulacji jest ochrona pracowników przed skutkami fluktuacji podmiotowej po stronie zatrudniających w trakcie procesu świadczenia pracy, polegającej na przekazywaniu pracowników przez macierzystego pracodawcę innym podmiotom (podwykonawcom), którzy zatrudniają tych pracowników w ramach umów cywilnoprawnych nieobjętych obowiązkiem ubezpieczeń społecznych (umowa o dzieło) lub zwolnionych z tego obowiązku w zbiegu ze stosunkiem pracy (umowa agencyjna, zlecenia lub inna umowa o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy o zleceniu). W orzecznictwie Sądu Najwyższego zwraca się również uwagę, że na tle art. 8 ust. 2a ustawy systemowej pojęcie pracownika w zakresie ubezpieczenia społecznego nie pokrywa się ściśle z takim pojęciem, jakim posługuje się prawo pracy, a odczytywanie tego przepisu w związku z art. 6 ust. 1 pkt 1 oraz art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej prowadzi do wniosku, że rzeczywisty stosunek prawny regulowany wymienionymi w nim umowami cywilnymi, który istnieje na gruncie prawa cywilnego, nie wywołuje skutków w zakresie prawa ubezpieczeń społecznych.

W wyroku Sądu Najwyższego z 7 lutego 2017 r., II UK 693/15 został wyrażony pogląd, zgodnie z którym "Praca wykonywana na rzecz pracodawcy" to praca, której rzeczywistym beneficjentem jest pracodawca, niezależnie od formalnej więzi prawnej łączącej pracownika z osobą trzecią. Oznacza to, że bez względu na rodzaj wykonywanych czynności przez pracownika wynikających z umowy zawartej z osobą trzecią oraz niezależnie od tożsamości rodzaju działalności prowadzonej przez pracodawcę i osobą trzecią, wystarczającą przesłanką zastosowania art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2016 r. poz. 963 z późn. zm.) jest korzystanie przez pracodawcę z wymiernych rezultatów pracy swojego pracownika, wynagradzanego przez osobę trzecią ze środków pozyskanych od pracodawcy na podstawie umowy łączącej pracodawcę z osobą trzecią. Z punktu widzenia przepływów finansowych, to pracodawca przekazuje osobie trzeciej środki na sfinansowanie określonego zadania, stanowiącego przedmiot swojej własnej działalności, a osoba trzecia, wywiązując się z przyjętego zobowiązania, zatrudnia

pracowników pracodawcy. Wszystko to zaś ma na celu obniżenie kosztów zatrudnienia przez zastąpienie "oskładkowanego" wynagrodzenia za pracę "nieoskładkowym" wynagrodzeniem za wykonanie dzieła lub za wykonanie usług.

Powyższy pogląd jest w orzecznictwie konsekwentnie utrzymywany - postanowienie Sądu Najwyższego z 5 września 2018 r., I UK 367/17; postanowienie Sądu Najwyższego z 6 czerwca 2018 r. I UK 300/17, postanowienie Sądu Najwyższego z 12 kwietnia 2018 r. II UK 284/17.

Należy też przypomnieć, że w kontekście przepisu art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, utrwalone orzecznictwo wskazuje, że zwrot działać na rzecz opisuje sytuację faktyczną, w której należy zastosować konstrukcję uznania za pracownika. Jest nią istnienie trójkąta umów, tj.: umowy o pracę, zlecenia między pracownikiem a osobą trzecią i o podwykonawstwo między pracodawcą a zleceniodawcą. Pracodawca w wyniku umowy o podwykonawstwo przejmuje w ostatecznym rachunku rezultat pracy wykonanej na rzecz zleceniodawcy, przy czym następuje to w wyniku zawarcia umowy zlecenia/świadczenia usług z osobą trzecią oraz zawartej umowy cywilnoprawnej między pracodawcą a zleceniodawcą (zob. wyrok SA w Szczecinie z 10 lutego 2015 r., III AUa 378/14, LEX nr 1734672.; wyrok SA w Gdańsku z 27 listopada 2014 r., III AUa 476/14, LEX nr 1566957. oraz wyrok SA w Gdańsku z 17 września 2014 r., III AUa 2714/13, LEX nr 1526941.).

Judykatura zatem wskazuje, że pojęcie wykonywanie pracy należy rozumieć, jako przysparzanie korzyści pracodawcy - czy to materialnych, czy niematerialnych, natomiast bezsprzecznie takie korzyści muszą być wynikiem pracy. Czynnikiem decydującym o tym, na rzecz jakiego podmiotu praca była de facto wykonywana, jest jej efekt, a ściślej rzecz ujmując, należy w takiej sytuacji badać, który podmiot osiąga w ostatecznym rozrachunku korzyść z wykonania umowy. Nie jest przy tym wymagane, aby pracownik wykonywał w ramach umowy zlecenia takie same czy nawet podobne czynności jak w ramach stosunku pracy. Mogą być to nawet czynności o zupełnie odmiennym charakterze. Istotne jest to, że korzyści z tejże pracy uzyskuje pracodawca (zob. wyrok SA w Gdańsku z 25 lutego 2015 r., III AUa 1568/14, LEX nr 1668573 oraz wyrok SA w Białymstoku z 21 października 2014 r., III AUa 905/14, LEX nr 1544666.).

W przekonaniu Sądu Apelacyjnego wskazanego poglądu prawnego nie można jednak stosować automatycznie, bez rozważenia realiów konkretnej sprawy i bez oceny wartości chronionych artykułem 8 ust. 2a ustawy systemowej. Przepis art. 8 ust. 2a ustawy systemowej dotyczy, jako płatnika składek, pracodawcy, na rzecz którego w istocie jest wykonywana praca przez zleceniobiorcę osoby trzeciej. Niemniej treść tego przepisu nie prowadzi wprost do konkluzji, że ustawodawca jednoznacznie uregulował, że w każdym przypadku, gdy zleceniobiorca osoby trzeciej pracuje w formie organizacyjnej wytyczonej przez własnego pracodawcę, to istnieje obowiązek uznania, że praca jest świadczona na rzecz własnego pracodawcy w rozumieniu art. 8 ust. 2a, a nie na rzecz zleceniodawcy. Nie ulega również wątpliwości, że przepisy art. 8 ust. 1 i ust. 2a ustawy systemowej nie wykluczają obowiązującej w polskim porządku prawnym zasady swobody działalności gospodarczej, jak też nie ograniczają przedsiębiorcy w decydowaniu o zatrudnianiu i o sposobie prowadzenia działalności gospodarczej w zakresie wyboru formy organizacyjno-prawnej, zasad funkcjonowania, konkurencji z innymi podmiotami. Wskazana regulacja nie wymaga

także, aby pracodawca postępował wbrew rachunkowi ekonomicznemu, ani też nie ogranicza pracowników, co do podejmowania dodatkowego zatrudnienia tylko u swojego pracodawcy. W ocenie Sądu Apelacyjnego, decydującym kryterium dla oceny, czy wykreowana relacja prawna trzech podmiotów: pracodawcy, pracownika/zleceniobiorcy i osoby trzeciej/zleceniodawcy nie narusza normy z art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, jest właśnie przesłanka świadczenia pracy przez zleceniobiorcę osoby trzeciej na rzecz własnego pracodawcy. Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie można jednak automatycznie przyjmować, że w każdym przypadku, gdy praca zleceniobiorcy wykazuje jakikolwiek związek z działalnością własnego pracodawcy, będzie istniał obowiązek zastosowania art. 8 ust. 2a ustawy systemowej. Ustawodawca nie wprowadził tutaj fikcji prawnej i nie ma podstaw by w każdym takim przypadku z mocy prawa stwierdzać podleganie ubezpieczeniu społecznemu u pracodawcy. Przyjęcie takiej oceny jest nadinterpretacją treści normy zawartej w art. 8 ust. 2a ustawy systemowej. W przekonaniu Sądu Apelacyjnego, po to by stwierdzić, na czyją rzecz pracuje zleceniobiorca, należy uwzględnić wszystkie okoliczności w jakich realizowana jest umowa zlecenia zawarta z osobą trzecią, zaś nie jest wystarczająca fragmentaryczna ocena działalności podmiotów, sprowadzająca się do stwierdzenia istnienia jakiegokolwiek więzi pracy zleceniobiorcy z działalnością podmiotu będącego jednocześnie pracodawcą zleceniobiorcy.

W sprawie, sąd I instancji automatycznie zastosował normę z art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, bez wniknięcia w zagadnienie, kto w istocie organizował pracę zleceniobiorców i bezpośrednio korzystał z jej efektów. Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, że zainteresowane były zatrudnione jako pracownicy odwołującej się spółki i wykonywały prace na stanowiskach typowo administracyjnych, były to w dużej mierze prace o charakterze organizacyjnym, technicznym, odtwórczym. Czynności zainteresowanych, w zależności od zajmowanego stanowiska, sprowadzały się do organizacji pracy Biura, nawiązywania kontaktów z gestorami baz noclegowych, transportu morskiego, opracowywanie ofert pobytów, wycieczek, kalkulacji imprez, obsługa klientów, prowadzenie dokumentacji, sprzedaż i inkasowaniem należności za bilety promowe, prowadzenie korespondencji z kontrahentami, prowadzenie kasy, przygotowywanie cenników ofert. Natomiast na podstawie umów zlecenia zawartych z R. K. zainteresowane wykonywały usługi pilotarskie na wycieczkach, musiały legitymować się odpowiednimi kwalifikacjami, posiadać wiedzę odnośnie miejsc, do których wycieczki były organizowane. Obowiązki zainteresowanych nie kolidowały z obowiązkami pracowniczymi na rzecz spółki i były realizowane poza godzinami pracy w spółce. Ustalone fakty prowadzą do wniosku, że zainteresowane świadczyły obsługę pilotażową wycieczek niezależnie od potrzeb spółki. Z obsługiwały wycieczki organizowane przez płatnika składek, jednak wcale tego nie musiały robić. W miejsce zainteresowanych R. K. mógł zlecić obsługę pilotażową innym osobom, nie związanym z płatnikiem składek. Płatnik składek nie miał żadnego wpływu na wybór osób będących zleceniobiorcami (...) (...). R. K. dobierał pilotów do poszczególnych imprez dopiero po otrzymaniu zlecenia od płatnika. Do umowy ramowej nie załączono listy pilotów, nie wskazywano, że powinny być to osoby zatrudnione w (...). Z dokumentów załączonych przez R. K. wprost wynika, że na rzecz (...) usługi pilotarskie świadczyły również osoby niezatrudniane przez płatnika składek. Należy również zwrócić uwagę, że zainteresowane w

sposób zdecydowany potrafiły wskazać, które z wykonywanych czynności wynikały ze stosunku pracy, a które z zawartych z R. K. umów, ponieważ obowiązki wykonywane w ramach stosunku pracy zdecydowanie różniły się od obowiązków wykonywanych w ramach stosunków wynikających z umowy zlecenia. Wynagrodzenie wypłacane pilotom i przewodnikom przez (...) (...) nie było uzależnione od wypłaconego wynagrodzenia przez (...) S.A. (...) (...) rozliczała się z pilotami i przewodnikami w sposób niezależny wynagrodzenia od otrzymanego od (...) S.A. za wykonaną usługę.

Nie ulega wątpliwości, że zainteresowane - pracownice płatnika składek (...) S.A., posiadały uprawnienia pilotów/przewodników turystycznych, i tylko dzięki tym dodatkowym kwalifikacjom podejmowały dodatkowe zatrudnienie oraz z tego tytułu uzyskiwały dodatkowe zarobki (niezależne od umowy o pracę). Był to konieczny warunek zatrudnienia w (...) (...). Natomiast na potrzeby zatrudnienia pracowniczego w (...) S.A. nie musiały posiadać takich kwalifikacji. Świadcząc usługi pilotowania wycieczek zainteresowane współpracowały między innymi z R. K., prowadzącym Biuro (...) w S. To R. K. decydował o przydzieleniu zainteresowanemu danego zlecenia, kierując się wyłącznie względami merytorycznymi i mając na uwadze jak najwyższą jakość usługi. To wyłącznie R. K., w oparciu o ramową umowę współpracy z płatnikiem składek, realizował zlecane mu przez (...) S.A. wycieczki, w trakcie których wymagana była opieka pilota. Przy czym płatnik organizował wycieczki pod względem logistycznym, zaś treść merytoryczna imprezy leżała wyłącznie w gestii R. K. Zauważyć należy, że pilotami na wycieczkach organizowanych przez (...), a obsługiwanych merytorycznie przez R. K., byli nie tylko i wyłącznie pracownicy (...) S.A., ale również inne osoby w ogóle niepowiązane z płatnikiem. R. K. w ramach prowadzonej działalności współpracował z wieloma pilotami i wyznaczał ich do poszczególnych imprez w zależności od upodobań klientów i umiejętności zawodowych. Jest przy tym istotne, że w ramach współpracy z (...) (...) niektóre z zainteresowanych wykonywały usługi pilotażu turystycznego nie tylko na rzecz płatnika składek, ale także na rzecz innych podmiotów. Z ustaleń sprawy można też wyprowadzić wniosek, że w pewnych przypadkach zdarzyło się, że zatrudnienie w szeroko rozumianej branży turystycznej, skłoniło pracowników (...) do poszerzenia kwalifikacji przez uzyskanie licencji pilota turystycznego, czemu zresztą sprzyjał pracodawca, finansując koszty kursu pilotażowego, jednak nie stawiał pracownikom takich wymogów formalnych. Z tego faktu nie można czynić pracodawcy zarzutu, jak to wskazał Sąd Okręgowy, tym bardziej, że ze zgromadzonych dowodów wynika też, że finansował pracownikom studia. Taka forma wsparcia rozwoju pracowników wpisuje się jak najbardziej w swobodę kształtowania polityki kadrowej i z pewnością nie jest naganna.

Wymaga podkreślenia, że z ustaleń sprawy wynika, że płatnik składek w zasadniczej mierze zajmuje się eksploatacją promów oraz obsługą ruchu pasażerskiego i towarowego. Płatnik do roku 2000 nie posiadał koncesji na działalność organizatora turystyki, wobec czego zlecał, i mimo poszerzenia zakresu działalności, nadal zleca świadczenie usług pilotażowych podmiotom trzecim. Natomiast R. K. prowadzi profesjonalną działalność turystyczną od lat 90-tych. Zajmuje się organizacją imprez turystycznych, zatrudnia pilotów i przewodników do obsługi grup zagranicznych, zapewnia obsługę wycieczek (rejsów), również tych, które organizowało (...). Firma (...) jest znana na lokalnym rynku, cieszy się zaufaniem i dobrą

opinią. W ramach oferowanych przez R. K. usług pilotażowych sprawowana jest piecza merytoryczna nad określoną grupą wycieczkową od chwili wypłynięcia z portu do chwili powrotu, organizowane są dalsze wycieczki na lądzie, usługi animacyjne. Sąd I instancji całkowicie pominął okoliczność, że przed podpisaniem z R. K. umowy z 26 lutego 2008 r. płatnik składek już wcześniej korzystał z usług różnych firm zajmujących się świadczeniem usług pilotażowych. Wynika to wprost z przedłożonej do akt sprawy korespondencji e-mail oraz załączonego do niej zestawienia podmiotów, z którymi współpracowały poszczególne (...) Biura (...) między innymi w zakresie pilotażu i przewodnictwa, ale także usług autokarowych, hotelarskich, gastronomicznych. Z przedłożonych zestawień wynika, że współpraca podejmowana była nie tylko z R. K., ale przykładowo np. z J. W. działającym jako (...) J. W. w K., Biurem (...) w B., K. F. Firma Usługowa (...) we W., Biurem Podróży (...) w S., P. S. w S., z przewodnikami lokalnymi w Sztokholmie, Kopenhadze, Helsinkach i Malmo. Nie można pomijać również tego, że umowa z R. K. podyktowana była chęcią nawiązania współpracy z jednym podmiotem i usystematyzowania sposobu współpracy przy organizowaniu wycieczek. Płatnik składek w tym celu postanowił zaprosić podmioty świadczące tego rodzaju usługi do rokowań, w drodze których wybrał najkorzystniejszą ofertę. Na etapie składania ofert, nie można było przewidzieć, że to właśnie oferta R. K. zostanie wybrana. Umowa generalna z 26 lutego 2008 r. określała szczegółowo, że usługi pilotarskie będą realizowane przez profesjonalnych pilotów wycieczek, skierowanych przez zleceniobiorcę, zaś zlecenie usługi konkretnej imprezy turystycznej będzie następowało każdorazowo na podstawie odrębnego zlecenia szczegółowego. Zawarcie przez strony umowy ramowej, zatem nie wynikało z tego, że płatnik dążył do przeniesienia ciężaru zatrudnienia pracowników na podmiot zewnętrzny, z zamiarem uniknięcia obowiązku opłacania składek i realizacji gwarancji pracowniczych, lecz z faktu, że płatnik nie wykonywał we własnym zakresie tego rodzaju usług, nie zatrudniał pilotów wycieczek. Był spółką, która zajmowała się przede wszystkim eksploatacją promów oraz obsługą ruchu pasażerskiego i towarowego. Poboczne zadania, jak obsługa wycieczek, płatnik zlecał swoim kooperantom, chcąc w ten sposób zapewnić najlepszą jakość usług. Należy zauważyć, że płatnik składek nigdy nie zatrudniał, także w okresach objętych spornymi decyzjami pracowników, którzy w ramach stosunku pracy świadczyliby na jego rzecz usługi pilotażowe. Prace powierzone pracownikom przez R. K. w ramach zlecenia, nie stanowiły kontynuacji pracy świadczonej na rzecz płatnika w zatrudnieniu pracowniczym.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, trafnie zatem odwołująca się spółka argumentowała, że nie była bezpośrednim beneficjentem rezultatów pracy zainteresowanych świadczonych na rzecz R. K., a korzystanie z usług zainteresowanych odbywało się wyłącznie na warunkach umownych. Stanowczo należy stwierdzić, że kwalifikacje ubezpieczonych w dziedzinie pilotowania wycieczek były wykorzystywane na potrzeby działalności prowadzonej przez R. K. w branży turystycznej, w tym związanej z obsługą pilotażową wycieczek na rzecz różnych podmiotów, nie tylko płatnika. Prawidłowe wykonanie usług przez zainteresowane miało bezpośredni wpływ na renomę prowadzonego przez niego biura turystycznego i sprzyjało rentowności działalności. Dzięki profesjonalizmowi usług turystycznych, na co oczywiście rzutowała fachowość zatrudnianych pilotów, firma funkcjonuje z powodzeniem od lat 90-tych i cieszy się uznaniem klientów. Efekt pracy pilotów wycieczek to dla Biura R. K. nie

tylko zapłata za fakturę, ale też budowanie marki firmy.

Wszystkie okoliczności sprawy pozwalają na niewątpliwe ustalenie, że zleceniobiorcy R. K., będący jednocześnie pracownikami (...) świadczyli usługi pilotowania wycieczek wyłącznie na rzecz Biura (...) (...), które to biuro w sposób wymierny materialnie, ale też niematerialnie, korzystało z pracy tych osób, i to nie tylko tej świadczonej w ramach obsługi imprez organizowanych przez (...), ale też świadczonej na rzecz innych podmiotów. To (...) (...) był bezpośrednim beneficjentem pracy zainteresowanych, zaś (...) jednym z wielu klientów R. K.; płatnik odnosił korzyść pośrednią, która dotyczyła jedynie jego ubocznej działalności, i polegała na tym, że (...) (...) zapewniał wysoce profesjonalną i dostosowaną do wymagań klientów obsługę merytoryczną imprez turystycznych.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, istotną okolicznością jest także wskazany przez płatnika fakt organizowania działalności przedsiębiorstwa z wykorzystaniem outsourcingu, który polega na przekazywaniu zadań, funkcji, projektów i procesów do realizacji firmie zewnętrznej, zwłaszcza takich wymagających wysokiego stopnia profesjonalizmu. Nie ma wątpliwości, że długoterminowe zlecenie zewnętrznemu usługodawcy pełnienia pewnych funkcji przedsiębiorstwa, w tym pomocniczych, służy zwiększaniu rentowności firmy. Zlecenie takie pozwala skupić się na celach strategicznych. (...) jest działaniem długoterminowym i tworzy układ partnerski pomiędzy firmami. Tak też można zakwalifikować stałą współpracę z firmą (...) w zakresie profesjonalnej obsługi pilotażowej wycieczek. Zresztą ze zgromadzonych w sprawie dowodów wynika, że płatnik składek współpracował nie tylko z K. (...). Przy organizacji wycieczek korzystał również z usług innych podmiotów zewnętrznych, zlecając usługi przewozu autokarami oraz usługi hotelarskie i gastronomiczne. Płatnik po to, by organizować wycieczki nie musi przecież budować hoteli i kupować floty autokarów. Tak samo nie może zostać przymuszony do zabezpieczenia kadry pilotów wycieczek, tym bardziej, że imprezy są różnorodne, co wymaga doboru odpowiednio wykwalifikowanego pilota. Natomiast taką kadram profesjonalnych pilotów turystycznych i profesjonalnym rozpoznaniem branży turystycznej wykazywał się R. K.

W przekonaniu Sądu Apelacyjnego każdy przedsiębiorca ma prawo do swobodnego organizowania prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej i wyboru optymalnego modelu tej działalności, rzecz jasna w dopuszczalnych prawem granicach. Nie może być natomiast przymuszany przez organy państwa do wyboru modelu nieoptymalnego, a do tego sprowadzałoby się nakazanie płatnikowi stworzenia i zatrudnienia kadry pilotów wycieczek. Jeżeli tego typu wysoce profesjonalną działalność, od lat 90-tych prowadzi (...) (...), to płatnik w ramach swobody działalności gospodarczej mógł zawrzeć z tym podmiotem długoterminową umowę ramową, której przedmiotem były usługi pilotażu turystycznego, i bynajmniej do obsługi organizowanych przez siebie imprez turystycznych, nie miał prawnego obowiązku samodzielnie poszukiwać, dobierać i zatrudniać pilotów turystycznych. Konstytucja RP w art. 20 stanowi, że społeczna gospodarka rynkowa oparta na wolności działalności gospodarczej, zaś w myśl art. 22 Konstytucji ograniczenie wolności działalności gospodarczej jest dopuszczalne tylko w drodze ustawy i tylko ze względu na ważny interes publiczny. Zatem działalność gospodarcza przedsiębiorcy nie może zostać ograniczona przez narzucanie przez organ państwowy modelu prowadzenia działalności i ingerencję w politykę zatrudnienia.

Sąd Apelacyjny uznał więc, że bezpodstawne było żądanie organu, by to pracodawca samodzielnie dodatkowo zatrudniał pilotów wycieczek, bez korzystania z pośrednika, bądź by rozszerzył zakres obowiązków dotychczasowych pracowników, posiadających uprawnienia pilota, a następnie zobowiązywał je do świadczenia pracy poza normalnymi godzinami pracy, jako piloci wycieczek. W demokratycznym państwie prawa, w którym obowiązuje swoboda prowadzenia działalności gospodarczej, brak jest podstaw normatywnych, jak i aksjologicznych, aby wskazywać przedsiębiorcy, co jest dla niego właściwe i jakie cele powinien realizować. Organ państwa nie może wymagać od przedsiębiorcy określonego sposobu prowadzenia działalności i podejmowania takich decyzji gospodarczych, które sprowadzałyby się do ekonomicznie nieracjonalnego generowania kosztów, w sytuacji, gdy z tym samym skutkiem, jeśli nie lepszym, można osiągnąć cel i zysk poprzez podjęcie współpracy z podmiotem trzecim. Zwłaszcza, gdy weźmie się pod uwagę, że organ rentowy, działający jako organ władzy publicznej, działa na podstawie i w granicach prawa (art. 2 i art. 7 Konstytucji RP), i ma obowiązek respektowania art. 22 Konstytucji RP. Na temat dopuszczalności prawnej outsourcingu wypowiedział się Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z 10 października 2018 r. I FSK 2960/16, w którym stwierdził, że pracodawca korzystając z outsourcingu musi liczyć się z możliwością zakwestionowania takiego modelu przez organy państwa, jeżeli zawarciu umowy nie towarzyszą okoliczności potwierdzające autentyczny transfer pracowników do usługodawcy, w szczególności jeżeli pracodawca nadal sprawuje nadzór i kierownictwo nad pracą tych osób.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, w świetle całokształtu okoliczności, fakt że R. K. rekrutował do pracy w swojej firmie pilotów wycieczek, którzy byli także pracownikami płatnika składek, a także fakt, że (...) S.A. świadczył dodatkowo usługi turystyczne, miały drugorzędne znaczenie. Działalność Biura R. K. nie była, bowiem działalnością pozorną i nie realizowała się tylko w oparciu o pracowników (...). Jest to działalność o utrwalonej pozycji na lokalnym rynku turystycznym i jest realizowana na wielu płaszczyznach. Faktem jest, że została zintensyfikowana w kierunku współpracy z (...), ale była to oczywista konsekwencja zawarcia umowy ramowej i potrzeby szerokiej realizacji tej umowy, wynikającej z zapotrzebowania rynku. W przekonaniu Sądu Apelacyjnego, oceny istotnych okoliczności tej sprawy nie można ograniczać tylko do fragmentu działalności obu podmiotów i sprowadzać do stwierdzenia, że w sprawie mamy do czynienia ze zleceniodawcą, który zatrudnia jako zleceniobiorców pracowników płatnika składek, będącego pracodawcą tych zleceniobiorców, do pracy związanej z działalnością pracodawcy. Kluczowe bowiem jest, w jakich realiach organizacyjno-prawnych te umowy były zawierane i realizowane. A te wprost wskazują na realną i długoterminową współpracę dwóch podmiotów gospodarczych, a nie na pozorny transfer pracowników, prowadzący do unikania realizacji zobowiązań publicznych.

Wskazane okoliczności prowadzą wprost do wniosku, że sytuacja prawna wykreowana przez płatnika i firmę (...) nie wpisywała się w cel regulacji zawartej w art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, ponieważ płatnikowi nie można zarzucić zamiaru naruszenia prawem ustalonych gwarancji pracowniczych, jak też zamiaru obejścia przepisów w zakresie obowiązku uiszczania składek na ubezpieczenia społeczne pracowników. Pracownicy nie byli przymuszani do wykonywania usług pilotowania wycieczek, podejmowali zlecenie dobrowolnie i ze świadomością wykonywania pracy dodatkowej poza stałym zatrudnieniem,

na rzecz i w interesie swoim oraz firmy (...). Wykonując dodatkową pracę kierowali się jedynie własnymi chęciami i potrzebami, bez względu na interes pracodawcy, jak też realizowali aktualne na daną chwilę potrzeby firmy (...). A więc, mimo że pracowali jako piloci wycieczek także przy imprezach organizowanych przez płatnika, to nie można było przyjąć, że realizowali w pierwszej kolejności interesy płatnika, bowiem bezpośrednią korzyść z ich pracy odnosił zleceniodawca, dla którego efekt pracy pilotów nie tylko przekładał się na przysporzenie materialne, ale też wprost stanowił o prestiżu i rentowności firmy. Tym bardziej, że podstawowym zakresem działalności płatnika składek nie było wykonywanie usług pilotażowych. Usługi te stanowiły tylko niewielką część szeroko rozumianych usług turystycznych, a przy tym świadczenie usług turystycznych nie należało i nie należy do podstawowej działalności płatnika. Natomiast dla (...) (...) świadczenie usług turystycznych stanowi wprost o istnieniu i randze firmy.

Na podstawie zgromadzonych w sprawie dowodów i innych bezspornych okoliczności, Sąd Apelacyjny stwierdził, że z efektów pracy zainteresowanych nie korzystał bezpośrednio płatnik składek (...), lecz R. K. i osoby, na rzecz których świadczone były usługi turystyczne. W przekonaniu Sądu Apelacyjnego, w sprawie nie było więc podstaw faktycznych do uznania, że zainteresowane świadczyły pracę, polegającą na pilotowaniu wycieczek organizowanych przez (...) S.A. na rzecz i w interesie płatnika, co uzasadnia ocenę, że nie zostały spełnione wszystkie przesłanki z art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, więc płatnik składek nie miał obowiązku uwzględniania w podstawie wymiaru składek pracowników, wynagrodzeń osiąganych przez nich jako zleceniobiorcy w związku z realizacją umów zawieranych z R. K. Sąd Apelacyjny przy tym stanowczo uznaje, że dla uzasadnionej kwalifikacji z art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, konieczne jest stwierdzenie faktycznego wykonywania pracy na rzecz własnego pracodawcy przez pracownika w ramach umowy cywilnoprawnej. Nie jest natomiast wystarczający fakt pośredniego wykorzystania efektów pracy własnego pracownika pozyskanych przez podmiot trzeci, z którym ten pracownik zawarł umowę cywilnoprawną - taki stan nie wyczerpuje przesłanek art. 8 ust. 2a ustawy systemowej. Dla zastosowania art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, nie wystarcza też stwierdzenie jakiegokolwiek powiązania pracy zleceniobiorcy osoby trzeciej z działalnością płatnika będącego pracodawcą tego zleceniobiorcy.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny orzekając co do istoty sprawy, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok oraz poprzedzające go decyzje w ten sposób, że w podstawie wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne oraz ubezpieczenie zdrowotne, zainteresowanych M. A., A. D., D. D. (1), D. R., K. M. (1), T. O., D. K. (1), J. Ł. (1), I. Z., jako pracowników (...) Spółki Akcyjnej w K., nie uwzględnia się przychodów osiąganych przez nich z tytułu prac wykonywanych na podstawie umów zlecenia zawartych z (...) (...) R. K. Na podstawie art. 350 § 1 i 3 k.p.c. sprostowano oczywistą omyłkę w wyroku Sądu Okręgowego. O kosztach procesu w obu instancjach orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., mając na uwadze stawki w wysokości określonej w § 2 pkt 6 i w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2015 r. poz. 1804 z późn. zm.). Na koszty procesu w kwocie łącznej 12.870 zł składała się kwota 7.200 zł zasądzona tytułem zastępstwa procesowego za

postępowanie przed sądem I instancji, kwota 5.400 zł zasądzona tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za postępowania przed sądem II instancji oraz kwota 270 zł tytułem zwrotu opłaty od wywiedzionej apelacji (30 zł x 9, bowiem apelacja dotyczyła 9 zaskarżonych decyzji). Wysokość opłaty od apelacji została ustalona na podstawie art. 36 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2018 r. poz. 300).

- Stelmaszczuk